



**KONFEDERACJA  
PRACODAWCÓW  
POLSKICH**

Warszawa, 13 sierpnia 2008 r.

Informacja prasowa

## **INFLACJA ZWALNIA**

**Główny Urząd Statystyczny poinformował dziś, że inflacja od lipca 2007 do lipca 2008 osiągnęła poziom 4,8 proc. W porównaniu z czerwcem 2008 roku ceny towarów i usług konsumpcyjnych nie zmieniły się.**

Szczegółowe statystyki wskazują, że głównymi czynnikami wzrostu inflacji w lipcu 2008 w stosunku do lipca 2007 był wzrost cen żywności (7,4 proc.) oraz te obszary, gdzie odczuwalny był wzrost cen nośników energii na rynkach światowych, a w ślad za tym i w Polsce. Wzrosły nam więc koszty utrzymania mieszkań (7,8 proc. ) i transportu (5,0 proc.). Z kolei pochodną wzrostu cen żywności i paliw są wyższe ceny jakie płacimy w hotelach i restauracjach (6,6 proc. ). Natomiast „inne towary i usługi” podrożały w skali roku jedynie o 1,2 proc.

- Przed nadejściem jesieni ceny płodów rolnych spadają, a od kilkunastu dni ceny paliw na rynku światowym zaczęły się także zmniejszać. Jeśli więc te tendencje utrzymają się – a według niektórych ekspertów cena baryłki ropy naftowej może spaść wkrótce nawet poniżej 100 USD – to najbliższe miesiące pozwolą z większym optymizmem spojrzeć na perspektywę ograniczenia poziomu inflacji w naszym kraju. Bowiem poziom inflacji w Polsce wygląda jeszcze bardziej optymistycznie, gdy dokonamy porównań z danymi o inflacji w Wielkiej Brytanii. Tam bowiem inflacja w okresie lipiec 2007 – lipiec 2008 osiągnęła jedynie nieco niższy poziom – 4,4 proc. , na co złożył się wzrost cen paliw (25 proc. ) i żywności (12 proc.). Polska inflacja nie wypada też źle na tle inflacji czeskiej i słowackiej, nie wspominając nawet o Węgrzech, Rumunii czy też wreszcie poziomie inflacji w republikach bałtyckich – komentuje Janusz Omietański, ekspert Konfederacji Pracodawców Polskich.

W ocenie KPP, jeśli przyjmiemy optymistyczne założenie, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory prezydenckie w USA rynki finansowe nie odnotują znaczących zmian, a rynki paliw i surowców także ustabilizują się przynajmniej na poziomie kilkunastu procent poniżej rekordowego poziomu, to inflacja globalna zacznie spadać. Fundamentalne znaczenie będzie miało odwrócenie obecnych wzrostowych tendencji, nawet jeśli początkowo skala tych zmian będzie niewielka.

- Wtedy Polska znajdzie się w korzystnej sytuacji wyjściowej, nawet lepszej od tej w wielu państwach tzw. „starej Unii”, gdzie rosnącej inflacji towarzyszy blisko zerowy poziom wzrostu gospodarczego. Wówczas bowiem zmniejszenie poziomu inflacji stanie się impulsem – najpierw niewielkim – dla polepszenia się koniunktury w Unii Europejskiej, na czym skorzystać powinni polscy przedsiębiorcy – eksporterzy na rynki unijne – mówi Janusz Omietański, ekspert KPP.

Mamy nadzieję, że tak pozytywnego rozwoju wydarzeń w Polsce nie zakłócą żądania wzrostu płac. Wtedy unikniemy sytuacji która ma miejsce na Węgrzech, gdzie inflacja plasuje się nieco poniżej 10 proc, a wzrost gospodarczy wynosi około 1 proc.

\* \* \*

Konfederacja Pracodawców Polskich jest największą i najstarszą organizacją pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 6000 firm, zatrudniających przeszło 2 mln pracowników. 82 proc. z nich to firmy prywatne. Konfederacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie. Prezydentem KPP jest Andrzej Malinowski, który jest także I wiceprezydentem Europejskiej Organizacji Pracodawców Przedsiębiorstw Publicznych CEEP.

***W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt z Izabelą Dembną, dyrektor Centrum Informacyjnego Konfederacji, tel. 508 019 052.***